

Sygn. akt V ACa 170/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO del. Bernard Chazan

Protokolant: sekr. sądowy Dorota Jędrak

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa E. S., Z. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 2016 r., sygn. akt II C 961/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:

a) w punkcie III zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Z. S.

i E. S. dalsze kwoty po 20 000 złotych (dwadzieścia tysięcy) na rzecz każdej z ustawowymi odsetkami od 4 października 2011 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie IV kwotę zasądzoną od pozwanego na rzecz Z. S. podwyższa do kwoty 1624,25 zł (tysiąc sześćset dwadzieścia cztery złote dwadzieścia pięć groszy);

c) w punkcie V kwotę zasądzoną od pozwanego na rzecz E. S. podwyższa do kwoty 1624,25 zł (tysiąc sześćset dwadzieścia cztery złote dwadzieścia pięć groszy);

d) w punkcie VI kwotę 2500,30 zł (dwa tysiące pięćset złotych trzydzieści groszy) podwyższa do kwoty 4000 zł (cztery tysiące złotych);

e) w punkcie VII kwotę 2500,30 zł (dwa tysiące pięćset złotych trzydzieści groszy) podwyższa do kwoty 4000 zł (cztery tysiące złotych);

2. oddala apelację powódek w pozostałej części;

3. oddala apelację pozwanego;

4. zasądza od (...) S.A. z siedzibą

w W. na rzecz E. S. i Z. S. kwoty po 1404 zł (tysiąc czterysta cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję;

5. nakazuje pobrać od (...) S.A.

z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) tytułem części opłaty od apelacji, od uiszczenia której Z. S. była zwolniona;

6. nakazuje pobrać od (...) S.A.

z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) tytułem części opłaty od apelacji, od uiszczenia której E. S. była zwolniona;

7. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa pozostałą część opłaty od apelacji.

Bernard Chazan Edyta Jefimko Ewa Kaniok **Sygn. akt V ACa 170/17**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 grudnia 2014 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. E. S. i Z. S. wniosły o zasądzenie na ich rzecz kwot po 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią matki M. S. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2011 r. do dnia zapłaty, oraz kwot po 50 000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej na skutek śmierci matki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazały, że 30 marca 2010 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, którego sprawca naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku czego potrafił prawidłowo przechodzącą przez przejście dla pieszych M. S., która na skutek doznanych obrażeń poniosła śmierć. Powódki podały, że śmierć matki nastąpiła, gdy E. S. miała 7 lat, a Z. S. 13 lat, toteż na skutek jej nagłej, tragicznej śmierci doznały krzywdy w ogromnym rozmiarze. Matka była jedyną osobą sprawującą nad nimi faktyczną opiekę, gdyż ich ojciec A. S. w sposób rażący naruszał swoje obowiązki wynikające z władzy rodzicielskiej i pozbawiony został tej władzy oraz skazany na karę pozbawienia wolności za molestowanie córek. Z uwagi na brak jakiegokolwiek osoby mogącej zająć się opieką nad powódkami i ich utrzymaniem zostały one skierowane do Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej w D.. Powyższe dowodzi znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Obok stałej opieki, M. S. dzięki wykonywanej pracy zapewniała dzieciom właściwe utrzymanie materialne. Powódki wskazały również, że należną kwotę zadośćuczynienia należy określić na 100 000 zł, z czego do tej pory pozwany zapłacił na rzecz każdej z nich 40 000 zł.

Pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że przyznane powódkom zadośćuczynienie w kwotach po 40 000 zł jest adekwatne do krzywdy wywołanej śmiercią M. S.. Odnosząc się do roszczenia o odszkodowanie pozwany podniósł, że sytuacja powódek w aspekcie materialnym nie uległa pogorszeniu. Powódki wychowały się bowiem w biednej, dysfunkcyjnej rodzinie. W domu wraz z M. S. mieszkało 8 osób, będących na jej utrzymaniu. Wspomagały ją w różny sposób siostry matki, gdyż nie była ona w stanie samodzielnie zaspokoić podstawowych potrzeb dzieci. Pozwany zakwestionował również roszczenie w zakresie odsetek, podając, że z uwagi na to, że wysokość zadośćuczynienia ustalana jest na dzień wyrokowania brak jest podstaw do ich żądania od wcześniejszej daty.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2016 r., Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Z. S. kwotę 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; w punkcie drugim zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. S. kwotę 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za

opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; w punkcie trzecim oddalił powództwa w pozostałym zakresie. W punkcie czwartym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Z. S. kwotę 323,02 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie piątym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. S. kwotę 323,02 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W punkcie szóstym nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 500,30 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której uiszczenia E. S. była zwolniona; w punkcie siódmym nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 500,30 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której uiszczenia Z. S. była zwolniona; w punkcie ósmym nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. S. urodzona (...) oraz Z. S. urodzona (...) mieszkały wraz z matką M. S., ojcem A. S. oraz trzema siostrami i trzema braćmi w dwupokojowym mieszkaniu komunalnym w Ż.. Powódki były najmłodszymi dziećmi M. S.. Ojciec powódek nadużywał alkoholu i wszystkie pieniądze jakie uzyskiwał np. ze sprzedaży złomu, przeznaczał na alkohol. Gdy przychodził do domu pijany, dzieci często chodziły spać do siostry matki W. P. lub do babci. Pełnoletnie rodzeństwo powódek nie pracowało. Matka powódek zajmowała się domem i dziećmi, bawiła się z nimi, chodziła z nimi do lekarza, wspólnie przygotowywali posiłki, pomagała Z. odrabiać lekcje. Z. chodziła do szkoły specjalnej. Powódki miały dobry kontakt z matką. M. S. korzystała z zasiłków z MOPS oraz pomocy rodziny, która dawała jej ubrania, a babcia powódek czasami robiła im zakupy. Z. S. spała w jednym łóżku z E. S. i siostrą M., a matka powódek z N.. Było to spowodowane warunkami lokalowymi w jakich żyły oraz obawą przed ojcem. A. S. usiłował zgwałcić córkę N.. Do czasu wydania wyroku w tej sprawie, córki M. S. przez około siedem miesięcy mieszkały u ciotki W. P., a synowie u babci. W tym czasie M. S. często odwiedzała dzieci i pomagała w opiece nad nimi. Po osadzeniu A. S. w zakładzie karnym, dzieci M. S. wróciły do rodzinnego domu. Matka powódek miała wykształcenie podstawowe, w przeszłości uczestniczyła w kursie z urzędu pracy przygotowującym do zawodu kucharki, jednak nie pracowała w tym zawodzie. W 2009 r. zaczęła pracować na podstawie umowy zlecenia jako pracownik fizyczny. Zarobki uzyskiwane z tego tytułu umożliwiały jej utrzymanie rodziny na skromnym poziomie, toteż korzystała z pomocy innych w mniejszym zakresie. Czasami kupowała dzieciom słodycze. Córka N. wyprowadziła się z domu. Matka nie pomagała jej finansowo.

Pod koniec 2009 r. w zakładzie pracy, w którym pracowała M. S. był przestój. Matka powódek podjęła pracę dopiero w marcu 2010 r. W dniu 30 marca 2010 r. około godziny 5:30 przy ul. (...) w Ż. kierujący pojazdem marki R. nr rej. (...) M. G., stanowiącym własność M. Z., przekraczając dopuszczalną prędkość nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych 44 letniej M. S. i ją potrącił. M. S. doznała masywnych obrażeń wielonarządowych w zakresie głowy, klatki piersiowej i jamy brzusznej, które skutkowały jej zgonem na miejscu zdarzenia.

Pojazd marki R. nr rej. (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Informację o śmierci matki przekazał Z. S. pedagog szkolny. Po śmierci mamy powódka zamknęła się w sobie i nie odzywała się do nikogo, cierpiała. Po pogrzebie M. S., A. S. wrócił do rodzinnego domu i mieszkał wspólnie z powódkami. W tym czasie z domu wyprowadziły się ich dwie siostry. Postanowieniem z dnia 28 września 2010 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie ustanowił kuratora nad sprawowaniem opieki przez A. S. nad małoletnim bratem powódek i powódkami. A. S. molestował seksualnie córkę Z.. Powódki zostały zabrane z domu rodzinnego i umieszczone w rodzinie zastępczej, następnie w placówkach opiekuńczo - wychowawczych w W. i G., a od 30 kwietnia 2011 r. w Placówce Opiekuńczo – Wychowawczej w D.. Ojciec powódek nadużywa alkoholu i nie interesuje się córkami. W 2013 r. odebrano mu władzę rodzicielską. W rodzinnym domu mieszkają bracia powódek, którzy często popadają w konflikt z prawem. Mieszkanie jest zadłużone. Z powódkami kontaktuje się głównie siostra M., która odwiedza je około raz w roku. Poza tym utrzymuje z nimi kontakt telefoniczny i na portalu społecznościowym (...). Na początku odwiedzał je wujek oraz ciotka, ale teraz już ich nie odwiedzają. Pozostała rodzina nie interesuje się losem dziewczynek.

Powódki były w słabym stanie psychicznym, gdy trafiły do placówki w D.. Były bardzo nieufne. E. miała problemy ze snem. Mówiła, że śni jej się mama, nadal często o niej mówi. Brakuje jej matki. Wraca wspomnieniami do przeszłości i prosi siostrę Z., aby jej o niej opowiadała, ponieważ pamięta mamę tylko ze zdjęć i jednego wspomnienia związanego z wizytą w sklepie. Z. stara się opiekować siostrą, poświęcać jej dużo czasu, unika tematu związanego ze

śmiercią matki, gdyż budzi on w niej wciąż żywe emocje. Powódki nadal płaczą, gdy wspominają zmarłą matkę, czują głęboki żal po jej utracie. Pielęgnują swoje pamiątki rodzinne, zdjęcia, odwiedzają grób matki. Podstawowe potrzeby egzystencjalne zapewnia dziewczynkom placówka. Powódki mają zapewnioną opiekę medyczną, rzeczy do szkoły, otrzymują kieszonkowe 10-40 zł miesięcznie, w zależności od zachowania. W placówce są słodczyce, podopieczni nie otrzymują wartościowych rzeczy, takich jak np. telefony. W grupie jest 12 podopiecznych, jednemu opiekunowi podlegają trzy osoby. W czasie świąt około połowa grupy opuszcza placówkę i jedzie do swoich rodziców, pozostałe dzieci zazwyczaj ktoś odwiedza. Powódki spędzają święta w placówce. Stąd w czasie świąt i innych uroczystości, takich jak np. dzień matki bardziej dotkliwie odczuwają brak matki. Powódki mieszkają w jednym pokoju, obecnie Z. w ciągu tygodnia przebywa w internacie przy szkole zawodowej, do której uczęszcza. Gdy skończy szkołę będzie musiała opuścić placówkę.

12 maja 2010 r. wezwano pozwanego do wypłaty Z. S. kwoty 300 000 zł, na którą składało się zadośćuczynienie w wysokości 250 000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 50 000 zł za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej.

W dniu 22 czerwca 2010 r. powódki Z. i E. S. wezwały pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwotach po 100 000 zł.

W dniu 4 października 2011 r. pozwany przyznał powódkom po 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną w związku ze śmiercią M. S..

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 § 4 k.c., stosownie do którego uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela i art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 roku, Nr 392), w myśl którego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Podstawę odpowiedzialności sprawcy zdarzenia stanowi zaś art. 436 § 1 k.c. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki tego zdarzenia.

Powódki dochodzą swoich roszczeń w oparciu o art. 446 § 3 i 4 k.p.c.

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy wskazał, że jego celem nie jest wyrównanie straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma ono pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Służy także złagodzeniu cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to, m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola, jaką w rodzinie odgrywała osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy oraz wiek pokrzywdzonego.

Zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny.

Mając na uwadze powyższe kryteria, Sąd Okręgowy uznał, że żądane przez powódki kwoty po 60 000 zł zadośćuczynienia są adekwatne do doznanych przez nie krzywd i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, gdyż przy uwzględnieniu wypłaconego im już zadośćuczynienia w wysokości 40 000 zł daje im to łączne po 100 000 zł z tego tytułu.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że śmierć stanowiła dla powódek wielką krzywdę, gdyż była ona jedynym rodzicem zdolnym do faktycznego zajmowania się nimi. Stanowiła ona filar rodziny, która po jej śmierci się rozpadła. Powódki pomimo, iż mają ojca, nie mogą na niego liczyć, gdyż jest alkoholikiem, a jego patologiczne zachowania są dla nich niebezpieczne. Pozostała rodzina także nie przejawia większego zainteresowania ich losem. Wobec tego powódki

musiały zamieszkać w placówce opiekuńczo – wychowawczej. Pomimo, iż sytuacja życiowa powódek pod względem emocjonalnym przed zdarzeniem z 30 marca 2010 r. z pewnością nie była idealna, to zdarzenie to było dla nich dużym wstrząsem, diametralnie zmieniającym ich dotychczasowe życie. Powódki utraciły możliwość uzyskiwania troski i miłości ze strony matki, wciąż wspominają matkę, młodsza powódka w zasadzie jej nie pamięta, zna ją tylko z opowiadań siostry. Ta strata będzie miała wpływ na całe ich życie, bowiem matki nie ma i nie będzie we wszystkich ważnych chwilach ich życia i nikt inny nie może zapełnić tej pustki. Dzieci z otoczenia powódek, pomimo iż część z nich także przebywa w placówce opiekuńczo – wychowawczej, posiadają rodziców, którzy ich odwiedzają, bądź zabierają na święta. Powódki widząc to czują się opuszczone. Stan ten godzi w ich poczucie bezpieczeństwa, poczucie własnej wartości. Przysparza im wielu cierpień. Zdaniem Sądu nie było podstaw do różnicowania wysokości zadośćuczynienia pomiędzy powódkami. Wprawdzie E. S. została pozbawiona możliwości wychowywania się w rodzinie wcześniej niż starsza siostra Z., ale w ocenie Sądu równoważy się to z krzywdą odniesioną przez dojrzałą powódkę, związaną z tym, że ma większą świadomość tego, co utraciła i poczucie większej odpowiedzialności za losy swojej siostry pozbawionej matki.

Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja życiowa powódek nie uległa znacznemu pogorszeniu po śmierci M. S. i oddalił roszczenie o przyznanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Znaczne pogorszenie zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym i niemajątkowym nie tylko już istniejących, ale dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Należy jednak dokonać zasadniczej dystynkcji pomiędzy krzywdą osoby bliskiej, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., a pogorszeniem sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Ta ostatnia musi być przede wszystkim oceniana przez pryzmat obiektywnego pogorszenia sytuacji życiowej – rozumianej jako pogorszenie sytuacji materialnej. Przy czym pogorszenie sytuacji życiowej to także utrata realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych i ich realnego polepszenia.

Sąd Okręgowy uwzględnił warunki materialne, w tym poziom życia powódek przed śmiercią matki, który był skromny i pozwalał zaspokoić jedynie podstawowe potrzeby egzystencjalne oraz warunki, w jakich żyją one obecnie w placówce opiekuńczo wychowawczej, w których powyższe potrzeby także są zabezpieczone i przyjął, że rozmiar wsparcia matki nie byłby wyższy, niż wsparcie uzyskiwane w placówce opiekuńczo - wychowawczej. Wprawdzie po ukończeniu szkoły powódki będą zmuszone opuścić placówkę, jednak prawdopodobnie, tak jak ich siostry, także w podobnym wieku opuściłyby rodzinny dom. Niezależnie od śmierci matki, ich ojciec po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności wróciłby do domu. Stąd mieszkanie w rodzinnym domu łączyłoby się z przebywaniem z tą osobą. Dochody uzyskiwane przez matkę powódek były nieregularne i nie pozwalały na zgromadzenie oszczędności, ponadto posiadała ona jedynie podstawowe wykształcenie, miała 44 lata, stąd nie ma podstaw by uznać, iż w dalszej perspektywie jej sytuacja zawodowa uległaby zmianie, mającej przełożenie na wzrost dochodów. M. S. nie byłaby dla córek wsparciem w ich życiu dorosłym, zwłaszcza, że nie wspierała również córki N. po jej wyprowadzce. M. S. sama bowiem w życiu dorosłym potrzebowała wsparcia osób trzecich. Brak jest zatem podstaw do prognozowania w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, aby śmierć M. S. odbiła się niekorzystnie na materialnej sytuacji powódek.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że odsetki od zadośćuczynienia za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym należą się osobie poszkodowanej już po upływie terminu przewidzianego w przepisie szczególnym albo przewidzianego w art. 455 k.c. (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 Legalis nr 350647, wyrok SN

z 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, Legalis nr 443537). Ubezpieczyciel jest bowiem obowiązany samodzielnie i aktywnie wyjaśnić okoliczności wypadku, a nie wyczekiwać biernie na prawomocne rozstrzygnięcie Sądu. Powódki wezwały pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości po 100 000 zł w dniu 22 czerwca 2010 r., pozwany wypłacił im zadośćuczynienie po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego w kwotach po 40 000 zł dopiero w dniu 4 października 2011 r., a więc w czasie, gdy zaszły już wszystkie okoliczności wpływające na wysokość zasądzonego przez Sąd zadośćuczynienia. Stąd od tego dnia zasądzono odsetki od pozostałej części zadośćuczynienia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powódki zaskarżyły go w punkcie III w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo co do kwot po 50 000 zł na rzecz każdej z powódek, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego uznania, że w związku ze śmiercią M. S. nie doszło do pogorszenia sytuacji życiowej jej córek Z. S. oraz E. S. w stopniu uzasadniającym przyznanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.;
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego uznania, że iż nie ma podstaw by uznać, iż w dalszej perspektywie sytuacja zawodowa M. S. uległaby zmianie mającej przełożenie na wzrost dochodów, oraz do błędnego uznania, że M. S. nie byłaby dla córek wsparciem w ich życiu dorosłym;
3. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do błędnego uznania, że w związku ze śmiercią M. S. nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jej córek Z. S. oraz E. S..

W konkluzji skarżące wniosły o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdej z powódek kosztów procesu; ewentualnie w przypadku uznania wniesionej przez powódki apelacji za nieuzasadnioną wniosły o odstąpienie od obciążania powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za II instancję na rzecz pozwanego w oparciu o art. 102 k.p.c.

Pozwany zaskarżył wyrok w punktach I i II w zakresie zasądzającym na rzecz Z. S. ustawowe odsetki w kwocie 31.176,99 zł od kwoty 60.000 zł za okres od dnia 04.10.2011 r. do 07.04.2016 r.; oraz zasądzającym na rzecz E. S. ustawowe odsetki w kwocie 31.176,99 zł od kwoty 60.000 zł za okres od dnia 04.10.2011 r. do 07.04.2016 r. zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, że możliwe było ustalenie zasądzonej kwoty na rzecz powódek już w toku postępowania likwidacyjnego, podczas gdy dopiero w dacie wyrokowania - po przeprowadzeniu postępowania dowodowego (przede wszystkim dowodu z wyjaśnień Z. S. i zeznań świadków), możliwe było ustalenie adekwatnej kwoty zadośćuczynienia należnej powódkom;
2. art. 316 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, jednocześnie zasądzając odsetki od dnia 04.10.2011 r.;

3. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu odsetek od dnia 04.10.2011 r., podczas gdy wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona na dzień wyrokowania i na ten dzień została ustalona.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonych kwot 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz Z. S. i E. S. za okres od 04.10.2011 r. do 07.04.2016 r.; nadto o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

Powódki wniosły o oddalenie apelacji pozwanego oraz o zasądzenie na rzecz każdej z nich kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja pozwanego jest bezzasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., natomiast apelacja powódek zasługuje na uwzględnienie w części i pociąga za sobą częściową zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c., a w pozostałej części podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Jeśli idzie o apelację pozwanego rację ma sąd I instancji, że ubezpieczyciel jest obowiązany samodzielnie wyjaśnić okoliczności wypadku, a nie wyczekiwać biernie na prawomocne rozstrzygnięcie Sądu. Powyższe wynika wprost z art. 817 par. 1 i 2 K.C., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku a gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Pozwany nie wykazał, że wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia jego odpowiedzialności i określenia należnego powódkom zadośćuczynienia w terminie ustawowym nie było możliwe pomimo zachowania przez niego należytej staranności. Nie ulega wątpliwości, że okoliczności konieczne do ustalenia wysokości zadośćuczynienia spełniającego kryteria art. 445 § 1 KC. były znane pozwanemu już w dacie przyznania powódkom przez niego zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł. tj. w dniu 4.10.2011r. i że nie uległy zmianie w trakcie niniejszego procesu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 KC możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Okoliczność, że wysokość zadośćuczynienia ustalana jest według stanu na dzień wyrokowania nie oznacza, iż kwota zadośćuczynienia staje się wymagalna dopiero z datą wyroku. Świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 KC) i z upływem trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku staje się wymagalne. Nie spełnienie świadczenia w w/w terminie mimo braku ku temu przeszkód sprawia, że obowiązany popada w opóźnienie. Skutki opóźnienia określone są m.in. w art. 481 § 1 KC i obligują dłużnika do zapłaty odsetek. Tak więc zarzut naruszenia art. 363 par. 2 K.C. w zw. z art. 482 par. 1 K.C. , oraz art.316 par. 1 K.P.C. nie zasługuje na uwzględnienie.

Jeśli idzie o apelację powódek zasadniczo ustalenia sądu I instancji są prawidłowe. Zgodzić należy się jednak z zarzutem, iż ustalenie, że w dalszej perspektywie sytuacja zawodowa i finansowa M. S. nie uległaby zmianie mającej przełożenie na wzrost dochodów oraz, że M. S. nie byłaby dla córek wsparciem w ich życiu dorosłym, nosi cechy dowolności. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że M. S. podjęła pracę i uzyskiwała stałe dochody oraz, że dokładała wszelkich starań by zaspokoić wszystkie usprawiedliwione potrzeby powódek. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że nie wspierałaby ich zarówno okresie dorastania jak i później w dorosłym życiu. Rację mają apelujące, że ocena, czy doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego. Fakt, że M. S. w chwili śmierci nie wspierała najstarszej córki N., która wyprowadziła się z domu rodzinnego, wynikał z tej przyczyny, że zarówno czas jak i środki finansowe, którymi

dysponowała przeznaczając w całości na potrzeby powódek, które z racji wieku wymagały zwiększonej pieczy. W miarę usamodzielniania się kolejnych dzieci sytuacja finansowa M. S. mogła ulec poprawie. Silna więź uczuciowa pomiędzy powódkami i matką przemawia za oceną, że M. S. byłaby wsparciem dla córek w chwilach tego wymagających zarówno w okresie ich dorastania jak i w życiu dorosłym. Niezależnie od powyższego uszło uwadze sądu I instancji, że wskutek nagłej śmierci matki powódki zostały osamotnione i pozbawione możliwości wychowywania się w domu rodzinnym, co samo w sobie świadczy o znacznym pogorszeniu ich sytuacji życiowej.

Uzasadniony jest zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 446 § 3 KC poprzez jego błędną wykładnię. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie służy zrekompensovaniu - choćby częściowemu - uszczerbku szczególnego rodzaju w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej, a nie naprawieniu tradycyjnie rozumianej szkody. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 par. 2 i 3 K.C. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11.07.2014r. sygn. III CSK 193/13 i wyrok Sądu Najwyższego z 25.02.2004r. sygn. II CK 17/03).

Przez sytuację życiową, zgodnie z art. 446 § 3 KC, należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne (por. wyr. SN z 28.7.1976 r., IV CR 271/76, Legalis). Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Takie pogorszenie następuje np. w przypadku utraty matki bądź ojca przez małoletnie dzieci. Użyty w art. 446 § 3 KC zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację, np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań. Po śmierci matki powódki zostały zabrane z domu rodzinnego i umieszczone w rodzinie zastępczej a następnie w placówkach opiekuńczo – wychowawczych w W., G. i D.. Ich sytuacja bytowa była niestabilna, były w słabym stanie psychicznym co przekładało się na ich aktywność życiową. Z chwilą uzyskania pełnoletności i ukończenia szkoły nie będą miały domu rodzinnego, do którego mogłyby wrócić ani osoby bliskiej, której mogłyby powierzyć swoje troski i która mogłaby im udzielić odpowiedniego wsparcia. Nie ulega wątpliwości, że w Domu dziecka powódki mają zaspokojone podstawowe potrzeby oraz opiekuna, do którego mogą się zwrócić, jednak opieki takiej nie da się porównać z opieką sprawowaną przez matkę. Poza sporem pozostaje też fakt, że w domu rodzinnym powódki miałyby własne książki, własne zabawki, własne rzeczy. Fakt, że wszystkie te przedmioty zapewnia im placówka nie oznacza, że stanowią one ich własność. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że wszelkie święta spędzają samotnie w placówce. Gdyby żyła matka powódek spędzałyby święta w gronie osób najbliższych, ich sytuacja życiowa byłaby zdecydowanie bardziej komfortowa pod względem psychicznym.

W świetle poczynionych wyżej ustaleń, nie ulega wątpliwości, że w sprawie niniejszej śmierć matki sprawującej bezpośrednią pieczę nad dziećmi doprowadziła do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej. Zaistniała szkoda nie da się ściśle matematycznie określić w konkretnych kwotach pieniężnych, jednak z całą pewnością polega na utracie realnej możliwości polepszenia, czy też ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej powódek i jako taka powinna zostać naprawiona w oparciu o art. 446 par. 3 K.C.

Sąd Apelacyjny mając na względzie całokształt okoliczności sprawy przyjął, że stosowne odszkodowanie przysługujące powódkom należy określić na kwoty po 20.000 zł. na rzecz każdej z nich. Żądanie dalej idące jest wygórowane zarówno z uwagi na realne możliwości majątkowe zmarłej jak i na fakt, że posiadała ośmioro dzieci, które winna była traktować jednakowo, zatem wsparcie którego udzielałaby każdemu z dzieci pozostawałoby w stosownych proporcjach do ciężących na niej obowiązków.

Z uwagi na powyższe zaskarżony wyrok uległ zmianie w punkcie trzecim przez zasądzenie na rzecz powódek odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 par. 3 K.C. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 4.10.2011r. do 31.12.2015r. i odsetkami za opóźnienie od 1.01.2016r. na podstawie art. 817 par. 1 K.C. w zw. z art. 481 par. 1 i 2 K.C. Żądanie odszkodowania zgłoszone zostało pozwanemu w maju 2010 (k.307), zatem powództwo o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od 4.10.2001r. zasługuje na uwzględnienie albowiem w tej dacie pozwany niewątpliwie uchybił terminowi płatności.

Zmiana rozstrzygnięcia w punkcie trzecim pociągnęła za sobą zmianę w punktach IV, V, VI i VII albowiem zmianie uległy proporcje w jakich każda ze stron wygrała proces. Powódki wygrały w 72,73%, zaś pozwany w 27,27% i w takich proporcjach Sąd Apelacyjny rozliczył koszty procesu za pierwszą instancję.

Jeśli chodzi o koszty postępowania apelacyjnego, to powódki wygrały w 63% a pozwany w 37% i w tych proporcjach Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczył koszty procesu. Na poniesione koszty procesu za II instancję złożyły się koszty pełnomocnika w kwocie 5400zł. Powódkom należy się z tego tytułu zwrot kwot po 3402 zł. a pozwanemu 1998 zł. Po dokonaniu kompensaty powódkom od pozwanego przysługuje zwrot kwot po 1404 zł. Ponadto od pozwanego Sąd Apelacyjny nakazał pobrać część opłaty od apelacji od uiszczenia, której powódki były zwolnione, obliczoną od kwot po 20.000 zł. tj. od kwot w jakich pozwany przegrał na skutek apelacji powódek.

Bernard Chazan Edyta Jefimko Ewa Kaniok